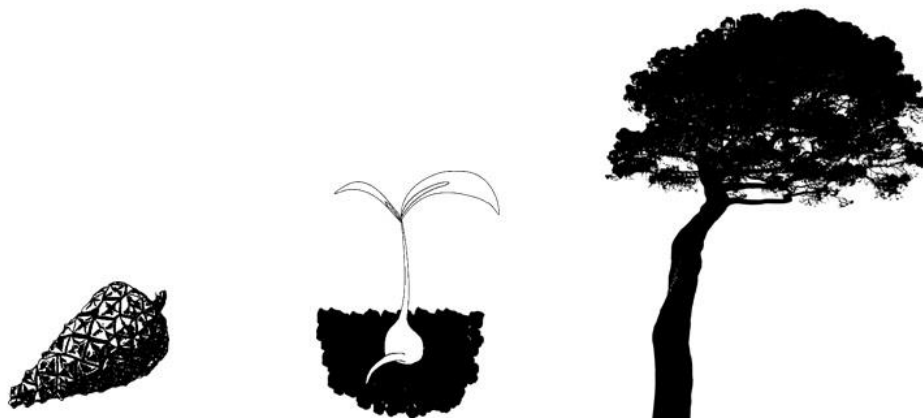


100 lat OCHRONY ŚRODOWISKA W POLSCE



REFERAT WPROWADZAJĄCY

SESJA: GOSPODAROWANIE WODĄ

Tomasz Okruszko, SGGW w Warszawie



INSTYTUT
NA RZECZ
EKOROZWOJU



MAKE EUROPE
SUSTAINABLE
FOR ALL



Katedra Ochrony
Środowiska
SGGW

Patronaty promocyjne:

eco4life

ŚRODOWISKO
ekologia, gospodarka, finanse, samorzady, edukacja

Ekologia



W wystąpieniu chciałbym zachęcić do dyskusji na następujące pytania:

- 1) Dlaczego nie należy mieszać wątków: woda jako surowiec i woda jako dziedzictwo (zgodnie z nomenklaturą postulatów dublińskich) ?
- 2) Czy zmiana świadomości społecznej o wartości naturalnych lub semi-naturalnych ekosystemów wodno-błotnych jest kluczem dla ich skutecznej ochrony?

W wystąpieniu będę starał się przedstawić (kolejno) następujące wątki/hipotezy:

- 1) Strach, że zabraknie wody towarzyszy nam przez ostatnie 100 lat (więc nie jest to zjawisko nowe). W Polsce woda jako surowiec (zwłaszcza woda pitna i dla przemysłu) nie zabraknie, perturbacje rolnicze są trudne dziś do przewidzenia, ale do pewnego stopnia możliwe. Straszanie brakiem wody jest więc nie najlepszym pomysłem na ochronę ekosystemów wodnych i mokradeł.
- 2) Polska była jednym z pierwszych krajów, w których wprowadzono pojęcie przepływów nienaruszalnych. Ciekawym jest analiza, dlaczego opracowane w późnych latach sześćdziesiątych wzory, w dalszym ciągu są podstawą myślenia o przepływach biologicznych.
- 3) Wejście Ramowej Dyrektywy Wodnej było w gospodarce wodnej przewrotem na miarę kopernikańską. Utrzymanie jej zapisów powinno być celem strategicznym osób związanych z ochroną zasobów wodnych. Należy (niestety) podkreślić, że są to w warunkach polskich regulacje prawne i administracyjne, a nie silnie artykułowane potrzeby społeczne (z chlubnym wyjątkiem organizacji pozarządowych).
- 4) Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych, regulacje prawne dotyczące rolnictwa, przemiany w przemyśle doprowadziły do istotnego zmniejszenia ładunków azotu i fosforu odpływających z naszego Kraju. Stało się tak przy ciągłym wzroście KPB. Nie doceniamy tego faktu.
- 5) Ochrona ekosystemów wodnych, ekosystemów wodno-błotnych i wilgotnych łąk jest pod tak silną presją rozwijającego się rolnictwa, że regulacje związane z ochroną w ramach parków narodowych i obszarów Natura 2000 wydają się niewystarczające. Strategie związane z budową dróg wodnych tą presję zwiększają, a jednocześnie jeden z interesariuszy (budowniczy dróg) jest usytuowany w roli decydenta.
- 6) W analizach modelowych (odpływu wody ze zlewni) sygnał od zmian klimatu jest silniejszy niż związany ze zmianami użytkowania terenu. Nowa rzeczywistość będzie oznaczała inne (prawdopodobnie nawadniane z zasobów wód podziemnych) rolnictwo i zmienione warunki siedliskowe dla cieków i mokradeł. Pomimo dużej niepewności predykcji klimatycznych jest to kluczowy obszar badań, który określi główne zadania w ochronie wód.
- 7) Drugi obszar to diagnoza (czy nastąpi) zmian w społecznym postrzeganiu wartości systemów naturalnych i co zrobić aby owa zmiana nastąpiła. W długiej perspektywie jest to najlepsza (jeśli nie jedyna) droga dla ochrony ekosystemów wodnych i wodno-błotnych.